

(Corriere della Sera - L.Valdiserri) A co jeśli pierwsze nabytki Romy są już w Trigorii? Seydou Keita i Gervinho wyjeżdżają na Puchar Narodów Afryki (17 stycznia - 8 lutego), jednak Rudi Garcia ma nadzieję, że posiada już następców: Kevin Strootman (61 minut w Serie A i 8 w Lidze Mistrzów) i Juan Manuel Iturbe (315 minut i gol w Serie A, 245 minut i gol w Champions League).

Strootman nie znalazł miejsca od 6 grudnia (Roma-Sassuolo 2-2), jednak w ostatnich tygodniach ciężko pracował. Prezydent Pallotta, poprzez oficjalne radio, powiedział po raz kolejny, że Holender nie zostanie sprzedany w styczniu do Manchesteru United. Iturbe, kupiony za 28 mln w ostatniej sesji transferowej, był do tej pory jedną największych klap mercato, jednak teraz powinien otrzymać szansę.

To nie oznacza, że Roma zostanie i będzie się przyglądać. Fiorentina jest prawie pewna utraty bramkarza Neto, na tyle, że prezydent Andrea Della Valle powiedział, że jeśli Brazylijczyk nie przedłuży umowy, która wygasa w czerwcu, nie będzie dla niego miejsca na murawie. Roma może złożyć ofertę, aby mieć go już teraz. Mówi się o Diego Perottim z Genoi, który został wyśmiany na meczu przez Maiconą, jednak nie na takich warunkach, jakich żąda Preziosi. Garcii podoba się Chrisian Benteke, belgijski napastnik o kongijskich korzeniach, 24-latek, zdobywca 31 goli w 68 meczach Aston Villi w Premier League. Kosztuje dużo i ma długi kontrakt (do czerwca 2017), jednak znajduje się na górze listy życzeń. Nieprzypadkowo wczoraj pojawiła się pogłoska o spotkaniu między Sabatinim i agentem Mattii Destro, który przywitałby z otwartymi ramionami transfer do Premier League lub Milanu.

Autor: abruzzo